

Sygn. akt I ACa 272/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Piotr Wójtowicz |
| Sędziowie : | SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Joanna Naczyńska |
| Protokolant : | Małgorzata Korszun |

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody górniczej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. akt II C 533/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 272/14

UZASADNIENIE

Powód G. S. domagał się zobowiązania (...) SA w K. do naprawienia szkody górniczej, poprzez przywrócenie stanu poprzedniego ewentualnie poprzez zapłatę odszkodowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jest właścicielem zabudowanej nieruchomości, położonej w M. przy ul. (...), wpisanej do księgi wieczystej Nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w M.. Nieruchomość ta położona jest na obszarze górniczym pozwanej Spółki w granicach, którego roboty górnicze prowadzi Kopalnia (...). W wyniku robót górniczych powstały uszkodzenia w budynku mieszkalnym i budynku gospodarczym. W dniu 26 lutego 2010

r. pozwana przesłała powodowi projekt ugody, w której zobowiązała się do naprawy części szkód występujących na nieruchomości powoda, aczkolwiek zaproponowany projekt nie obejmował swoim zakresem szkody w postaci wychylenia budynku, gdyż pozwana konsekwentnie twierdzi, iż roszczenie to jest przedawnione – spowodowane wychyleniem budynku w 1985 r.

Pozwana w odpowiedzi na pozew uznała roszczenie o naprawienie szkody w budynku mieszkalnym i gospodarczym w zakresie opisanym w projekcie ugody oraz wносиła o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, jak również o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana wskazywała, że w dniu 14 lipca 2000 r. wykonano pomiar pionowości budynku mieszkalnego, który wykazał pochylenie 15,1 mm/m. Pozwana odmówiła naprawienia szkody w postaci pochylenia budynku pismem z dnia 9 marca 2005 r. W kolejnych wnioskach powód nadal domagał się naprawienia szkody wynikającego z pochylenia budynku mieszkalnego i gospodarczego, a pozwana odmawiała naprawy tej szkody. Następnie w lipcu 2012 roku powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Katowicach z powództwem o naprawienie szkody. W związku z powyższym pozwana powołała się na zarzut przedawnienia szkody wynikającej z przechylenia obu budynków.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zobowiązał pozwaną - (...) SA w K. do naprawienia szkody górniczej występującej na nieruchomości powoda G. S. położonej w M. przy ul. (...) poprzez:

- w budynku mieszkalnym: rektyfikację bryły tego budynku – przeprowadzoną za pomocą siłowników sterowanych komputerowo, naprawę posadzek, naprawę dachu i pokrycia dachowego, dopasowanie stolarki z ewentualną wymianą uszkodzonych elementów, naprawę pęknięć ścian – przemurowanie, zażyłowanie przy użyciu specjalistycznych napraw technicznych, naprawę stropów (które mogą ew. ulec uszkodzeniu w czasie rektyfikacji), odbicie i uzupełnienie tynków ścian i sufitów, przewodów kominowych, fasety, uzupełnienie odspojonych tynków ścian i sufitów, uszczelnienie odspojenia na styku płyty balkonowej z bryłą budynku, regulację systemu odprowadzania wód opadowych, regulację wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnej, wykonanie robót malarskich, tapeciarskich, robót pochodnych, porządkowych i towarzyszących;

- w infrastrukturze towarzyszącej: przełożenie kanalizacji deszczowej i sanitarnej z uzyskaniem odpowiednich spadków ewentualną wymianę uszkodzonych rur kanalizacyjnych, rozebranie i wykonanie nowych fragmentów chodników i nawierzchni;

- w budynku gospodarczym: niwelację pochylonej posadzki, skucie i ponowne wykonanie nachylonej posadzki z zachowaniem stosownej niwelety, dokonanie stosownych pomiarów na okres wykonywania prac, regulację skrzydeł bram wjazdowych, regulację stolarki okiennej i drzwiowej, naprawę pęknięć ścian stropów, przewodów kominowych przez przemurowanie zażyłowanie przy użyciu specjalistycznych zapraw technicznych, odbicie i uzupełnienie uszkodzonych oraz zawilgoconych tynków ścian wewnętrznych, tynków zewnętrznych wraz z ujednoliceniem elewacji, odbicie i uzupełnienie uszkodzonych i zawilgoconych tynków stropów, fasety, skasowanie zacieków, odgrzybienie zawilgoconych części ścian i stropów, wymianę uszkodzonych parapetów, roboty malarskie, pochodne, towarzyszące i porządkowe, zgodnie z pkt. 5.4 opinii biegłej H. Z. z września 2013 r.,

- przy przyjęciu, iż orientacyjną wartość prac związanych z usunięciem szkód górniczych stanowi kwota 265 000 zł netto.

Ponadto Sąd pierwszej instancji orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód G. S. jest właścicielem nieruchomości, położonej w M. przy ul. (...), wpisanej do księgi wieczystej Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w M.. Nieruchomość ta położona jest na obszarze górniczym pozwanej Spółki w granicach, którego roboty górnicze prowadzi Kopalnia (...). W wyniku robót górniczych powstały uszkodzenia w budynku mieszkalnym i budynku gospodarczym przedmiotowej nieruchomości. W budynku mieszkalnym nastąpiły następujące szkody:

- pionowe pęknięcia na styku przybudówki wejścia z bryłą budynku
- zarysowania stropu na piętrze
- zarysowania i pęknięcia ścian oraz faset tynkarskich na parterze
- znaczne deformacje podłóg na parterze budynku
- rozregulowanie stolarki okiennej i drzwiowej
- pęknięcia murów piwnic oraz odspojenie wylewek podłogowych w narożu południowo-wschodnim
- zawodnienie piwnic
- wychylenie bryły budynku z pionu wynoszące do 23‰.

Natomiast w budynku gospodarczym powód określił następujące uszkodzenia:

- zarysowania i pęknięcia ściany kominowej na parterze
- zarysowania ścian klatki schodowej
- pęknięcia faset tynkarskich na parterze
- zarysowania pęknięć elewacji od strony zachodniej i północnej
- pęknięcia parapetów betonowych
- pochylenie budynku
- pęknięcia płyty balkonowej i papy na dachu oraz spowodowane tym zalanie pomieszczeń piętra
- pęknięcia naroży pomieszczeń frontu i piętra.

W wyniku eksploatacji pokładu 349 prowadzonej przez pozwaną w latach 1976- 1978 budynek powoda uległ wychyleniu w kierunku południowo –zachodnim.

Wychylenie to według stanu na 1978 rok wynosiło około 6 ‰. W latach 1979-81 w sąsiedztwie budynku nie prowadzono żadnej eksploatacji górniczej. Począwszy od 1982 roku rozpoczęta została eksploatacja pokładu (...), nastąpił przyrost wychyleń budynku w kierunku południowo -zachodnim. Sumaryczne wychylenie budynku wyniosło w 1984 r. wielkość około 8 ‰. W 1985 roku w pokładzie (...) wybrana została ściana po wschodniej stronie analizowanego budynku. W wyniku tej eksploatacji budynek powoda doznał dodatkowo wychylenia w kierunku wschodnim rzędu 5 ‰. Sumaryczne wychylenie po wybraniu pokładu 401 i 349 wyniosło około 9 ‰ w kierunku południowym. Następnie w latach 1987-89 teren w rejonie budynku nie podlegał istotnym wpływom górniczym. Prowadzona eksploatacja w pokładzie (...) w latach 1990-93 oraz w pokładzie (...) w latach 1993-95 w bezpośrednim sąsiedztwie oraz na południowo zachodniej części budynku powoda spowodowała dalszy wzrost jego wychylenia. Po zakończeniu wybijki w pokładzie (...) wychylenie budynku wzrosło o około 3 ‰ osiągając w 1994 roku około 12 ‰, natomiast w wyniku wybijki pokładu (...) wzrosło o dalsze 2,5 ‰ do wielkości około 14,5 ‰ w końcu 1996 roku. W latach 1997-98 w rejonie na północny wschód od budynku powoda prowadzona była eksploatacja w pokładzie (...). Jej oddziaływanie na budynek było nieznaczne. Pomierzone sumaryczne wpływy wywołane dokonaną eksploatacją w połowie 2000 roku wyniosły około 15 ‰. Dalsza eksploatacja w pokładzie 501 prowadzona była w 2001 roku i w latach 2003 -04, 2007-08 a w pokładzie (...)/3w latach 2010-2012 . Z tabeli wychyleń budynku wynika że w sierpniu 2008 roku stwierdzono wychylenie budynku około 15,8 ‰, we wrześniu 2009 roku 19,6 ‰ w styczniu 2012 roku 20,3 ‰, a w październiku 2012 roku średnie wychylenie budynku wykonane metodą niwelacji po cokole wyniosło około

23,7 %. Takie wychylenie zaliczane jest do uciążliwości dużej i zalecana jest jego likwidacja lub zmniejszenie przez rektyfikację. Budynek powoda podlegał wpływom eksploatacji górniczej również w latach 2000 do 2008. Doszło w tym czasie do wychylenia budynku rzędu 1 %. Jest to wychylenie, które nie może być wynikiem błędu pomiaru. Taki błąd pomiaru może wynosić 0,2 do 0,3 %. Sposób naprawy szkód górniczych określa opinia biegłej H. Z..

W ocenie tegoż Sądu do roszczeń powoda stosuje się trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹kc. Wcześniej natomiast art. 442 kc. W przypadku przechylenia budynku, dochodzenie jego prostowania bądź zapłaty odszkodowania w przypadku niecelowości tego rodzaju naprawy uważane jest za przedwczesne dopóki poszkodowany może korzystać z niego zgodnie z przeznaczeniem. Proces odchylenia budynku od pionu postępował i trwał nieustannie w związku z istniejącymi wpływami eksploatacji górniczej na tym terenie aż do 2012 roku. W takiej sytuacji uznał Sąd, iż występuje ze szkoda ciągła (pochylenie się budynku mieszkalnego i gospodarczego), a skoro tak to przed ustaniem wpływów eksploatacji nie mógł rozpocząć biegu trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda. Skoro możliwe było przywrócenie nieruchomości powoda do stanu pierwotnego Sąd zobowiązał pozwaną do wykonania takiej naprawy stosownie do treści 94 i 95 prawa górniczego, zgodnie z opinią biegłej H. Z.. O kosztach orzekł Sąd stosownie do treści art. 98 kpc.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła pozwana wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 442¹ kc poprzez przyjęcie, iż roszczenie o naprawienie szkody w postaci pochylenia budynku mieszkalnego i gospodarczego nie uległo przedawnieniu;
- 2) sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez:
 - a) przyjęcie, że dopiero stwierdzony w postępowaniu sądowym rozmiar szkody determinuje początek biegu przedawnienia szkody;
 - b) pominięcie złożonych przez powoda, a dołączonych do odpowiedzi na pozew wniosków z dnia 3 czerwca 2000 r. oraz 21 sierpnia 2008 r. o naprawienie szkody w postaci pochylenia budynku mieszkalnego i gospodarczego;
 - c) przyjęcie, że w okresie od 2000 do 2008 r. nastąpiło powiększenie pochylenia budynku mieszkalnego spowodowane wpływami eksploatacji górniczej;
 - d) zobowiązanie pozwanego do skutcia i ponownego wykonania pochylonej posadzki w budynku gospodarczym, mimo nie stwierdzenia takiej szkody.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny. Owe ustalenia w dużej mierze były niesporne (część dotycząca rozmiaru szkód na nieruchomości powoda oraz korespondencji i wymiany zdań odnośnie zgłaszanych przez powoda szkód). Jeśli chodzi o czasokres wychylania się budynków powoda to w tym zakresie Sąd pierwszej instancji prawidłowo oparł swe ustalenie na opinii geologiczno-geodezyjnej biegłego Z. R.. Z opinii tej wynikało w sposób jednoznaczny, że pochylenie się budynków na nieruchomości powoda było procesem ciągłym, a szkody górnicze oddziaływały na jego nieruchomość do roku 2012. W pełni prawidłowo ocenił zatem Sąd tę opinię jako wiarygodną - zawierała ona wszystkie konieczne elementy, odpowiadała na wszystkie problemy przedstawione biegłemu. Konsekwencją podzielenia opinii biegłego, było dokonanie na tej podstawie ustaleń w zakresie czasokresu pochylenia się budynków. Strona pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, po oddaleniu przez Sąd pierwszej instancji jej wniosku o dopuszczenie dowodu z ponownej opinii z zakresu geologii, nie zgłosiła zastrzeżeń w

trybie art. 162 kpc, zatem na obecnym etapie sprawy niedopuszczalnym jest już kwestionowanie ustaleń w oparciu o zarzut dokonania ich na podstawie opinii biegłego Z. R.. Też i w pełni prawidłowo przyjął Sąd, iż sposób naprawienia szkody wynika z opinii biegłej H. Z.. Tu również pełnomocnik pozwanej, po oddaleniu jego wniosku o dopuszczenie dowodu z ponownej opinii, nie zgłosił stosownych zastrzeżeń procesowych.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny podziela ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny i bez zbędnego powielania, przyjmuje go za własny.

Podzielić należy prawidłowe rozważania Sądu Okręgowego w Katowicach.

Powód powództwo wytoczył w dniu 26 lipca 2012 r., a z treści pozwu wynika, iż dotyczyło ono szkody, której naprawienia domagał się w postępowaniu przesądowym na podstawie pisma skierowanego do pozwanej z dnia 25 maja 2012 r. (K- 28). Z treści tegoż pisma wynika, iż powód powołuje się na szkodę, która oceniana była przez pozwaną w ramach postępowania wyjaśniającego w roku 2011, na dowód czego powód przedłożył pisma pozwanej z 21 grudnia 2011 r. (K- 25) i z 30 grudnia 2011 r. (K-26).

W uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie III CZP 75/13 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy dotychczasowej ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn.: Dz. U z 2005 r. nr 228, poz. 1947 ze zm.). W pełni prawidłowo zatem oceniając kwestię przedawnienia roszczenia powoda powołał się Sąd pierwszej instancji na przepisy uprzednio obowiązującej ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, która w zakresie przedawnienia roszczeń odwoływała się do stosownych przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. Do roszczeń powoda stosuje się zatem trzyletni termin przedawnienia przewidziany art. 442¹ kc. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2002 r., V CKN 829/00, OSNC 2003/10/137).

Marginalnie tylko podnieść należy, iż w sytuacji przyjęcia, iż roszczenie powoda dotyczy szkody, która powstała również po dniu 1 stycznia 2012 r. okres przedawnienia roszczeń powoda wynosiłby lat 5 – art. 149 ustawy - Prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2011 roku (Dz. U. z 2011, nr 163, poz. 981).

W sprawie niniejszej mamy do czynienia ze szkodą ciągłą, która charakteryzuje się tym, iż postępuje w przeciągu określonego czasu. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż w judykaturze utrwalony jest już pogląd, że w przypadku przechylenia budynku, dochodzenie jego prostowania bądź zapłaty odszkodowania w przypadku niecelowości tego rodzaju naprawy uważane jest za przedwczesne dopóty dopóki poszkodowany może korzystać z niego zgodnie z przeznaczeniem (pochylenie jest nieznaczne i nie jest uciążliwe). W zależności od stopnia odchylenia budynku od pionu, wielkość szkody może być bowiem zaliczona do kategorii nieznacznych, średnich albo dużych. Datę wymagalności roszczenia wyznacza zatem przechył, który jest niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2012 r., V Ca 376/12). Za taki przechył uważa się przechył rzędu ok. 20%. (opinia biegłego Z. R. K- 91 oraz wiadomości znane Sądowi Apelacyjnemu z urzędu, w związku z rozpoznawaniem spraw górniczych). Z opinii biegłego wynika też, iż granica dopuszczalnego przechyłu przekroczona została na przełomie lat 2009/2012 (wnioski opinii uzupełniającej K- 141). Przyjmując zatem nawet (za stroną pozwaną) iż roszczenie powoda rozpoczęło bieg przedawnienia z momentem daty wymagalności roszczenia, roszczenie, którego wymagalność rozpoczęła się w roku 2009 (z uwagi na brak precyzyjnej daty przyjęć należy ostatni dzień 2009 r.) do daty wytoczenia powództwa, co miało miejsce 26 lipca 2012 r., nie uległo przedawnieniu - czy to licząc trzyletni termin biegu przedawnienia, czy pięcioletni wprowadzony nową regulacją prawną. Nie ma tu znaczenia fakt, iż powód już wcześniej domagał się prostowania budynku. Tu podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż nawet wcześniejsze zgłaszanie jako szkody wychylenia budynku, nie oznaczało automatycznie rozpoczęcia wówczas wymagalności roszczenia. Jak widać możliwe było zapobieganie tym skutkom w inny sposób (co zapewne czynił powód), czy też uciążliwość nie była na tyle silna, iż powód nie przedsięwziął stanowczych kroków ku jej niwelowaniu, a dopiero stwierdzony w tym postępowaniu rozmiar szkody zdeterminował początek wymagalności roszczenia o naprawienie powstałej szkody, która ostatecznie ujawniła się dopiero w roku 2009.

Dokładna analiza uzasadnienia motywów Sądu pierwszej instancji prowadzi jednakowoż do wniosku, iż Sąd ten (w przypadku szkody ciągłej) rozróżnia początek wymagalności roszczenia od początku biegu przedawnienia. Jako początek wymagalności przyjmuje bowiem datę, gdy szkoda w postaci postępującego przechyłu budynku stała się uciążliwa, natomiast za początek biegu przedawnienia przyjmuje datę ustania wpływów eksploatacji. Pogląd ów należy zaakceptować. Przede wszystkim zgodnie ze stanowiskiem judykatury (wyrok SN z 15 kwietnia 2011 r. – II CSK 279/10, wyrok SN z 18 stycznia 2008 r. V CSK 367/07, uchwała SN z 25 października 1974 III PZP 39/74) przepisy stanowiące o przedawnieniu roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych stanowią *lex specialis* względem art. 120 kc, także w odniesieniu do ustalenia początku biegu przedawnienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy ustawodawca w (uprzednio obowiązującym) art. 442 § 1 kc ustanowił wprawdzie termin przedawnienia, biegnący *a tempore scientiae*, ale ograniczył go bezwzględnym terminem biegnącym *a tempore facti* (art. 442 § 1 zd. 2 kc), a ponadto konstrukcja przepisów o przedawnieniu roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych jest zasadniczo różna od normy ogólnej przyjętej w art. 120 § 1 kc, ponieważ odrywa się do wymagalności roszczenia.

Przenosząc to na kanwę rozpoznawanej sprawy przyjąć należy, iż data w której poszkodowany dowiedział się o wyżej opisanej szkodzie ciągłej ma miejsce gdy proces przechyłu budynku ustabilizuje się i szkoda stanie się poszkodowanemu w pełni wiadoma. W sytuacji gdy proces ten ciągle trwa ostateczna wielkość szkody nie jest poszkodowanemu znana, stąd też nie może rozpocząć początku biegu przedawnienia z art. 442¹ kc (uprzednio 442 § 1 kc). Ponadto naprawa w takiej sytuacji jest z ekonomicznego punktu widzenia całkowicie niezasadna.

Zgodnie z opinią biegłego Z. R. proces odchylenia budynku od pionu postępował i trwał nieustannie w związku z istniejącymi wpływami eksploatacji górniczej na tym terenie aż do 2012 roku. W tej sytuacji - przy przyjęciu wyżej przedstawionego stanowiska odnośnie początku biegu przedawnienia szkody górniczej o charakterze ciągłym roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Poza zasięgiem rozważań było ustalanie, czy szkoda owa nie postępuje nadal. Pozwany nie zgłosił takiego zarzutu, a jego stanowisko procesowe oparte było na wręcz odwrotnym poglądzie, a mianowicie stanowisku, iż roszczenie jest przedawnione, a nie przedwcześnie.

Z daleko idącej ostrożności Sąd Apelacyjny zauważa, iż przyjmując, że szkoda niniejsza nastąpiła już za rządów nowego prawa geologicznego i górniczego (cyt. ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku), to zgodnie ze wskazywaną już normą art. 149 roszczenia o naprawienie szkody górniczej przedawniają się z upływem 5 lat od dnia dowiedzenia się o szkodzie. Skoro ustawodawca przyjął sformułowanie, że za początek biegu przedawnienia przyjmuje się „datę dowiedzenia się o szkodzie”, a nie datę wymagalności roszczenia, aktualne i tym reżimie prawnym są wyżej przedstawione rozważania dotyczące początku biegu przedawnienia niniejszego roszczenia.

Za nieuprawnione uznać należy zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia prawa procesowego.

Zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych oceniony został wyżej.

Pominięcie złożonych przez powoda, a dołączonych do odpowiedzi na pozew wniosków z dnia 3 czerwca 2000 r. oraz z 21 sierpnia 2008 r. o naprawienie szkody w postaci pochylenia budynku mieszkalnego i gospodarczego nie ma znaczenia dla oceny niniejszej sprawy. Pisma te (w ocenie skarżącej) dowodziły, iż już wcześniej powód zgłaszał przechył budynku, co miałyby świadczyć o przedawnieniu roszczenia. Kwestia ta oceniona została powyżej.

Tak samo przyjęcie przez Sąd, że w okresie od 2000 do 2008 r. nastąpiło powiększenie pochylenia budynku mieszkalnego spowodowane wpływami eksploatacji górniczej nie ma znaczenia dla oceny niniejszego powództwa. Po pierwsze Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż w okresie tym powiększenie szkody, aczkolwiek w bardzo powolnym tempie, następowało. Znaczne pochylenie, które miało miejsce w roku 2009 stanowiło wszak kontynuację dotychczasowego przechyłu, a nie początek innej szkody. Po wtóre okres lat 2000 – 2008, czy to przy przyjęciu, iż przedawnienie rozpoczęło swój bieg w roku 2009, czy że w roku 2012, nie ma znaczenia dla oceny zasadności roszczenia.

Zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych” przez zobowiązanie pozwanej do skucia i ponownego wykonania pochylonej posadzki w budynku gospodarczym, mimo nie stwierdzenia takiej szkody (pkt. 2d apelacji) uznać należy za całkowicie nieuprawniony i pozostający w sprzeczności ze stanowiskiem procesowym prezentowanym przed Sądem pierwszej instancji. Szkada taka została stwierdzona, bowiem z opinii biegłego wynika, iż nastąpił pochył zarówno budynku mieszkalnego jak i gospodarczego. Potwierdza to również biegła z zakresu budownictwa, podając sposób naprawienia tej szkody.

Z powołanych wyżej względów na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w pkt. 1 wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Koszty powoda ograniczyły się do zwrotu honorarium pełnomocnika procesowego, ustalonego na podstawie § 6 pkt. 7 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami).